

Wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych NRD dr Lothar Bolz przybył do Warszawy

W dniu 3 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr Lothar Bolz. Wicepremierowi Bolzowi towarzyszą: przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Izby Ludowej NRD - P. Florin, członkowie Kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD - F. Grosse i W. Meisner oraz kierownik Wydziału Prawnego w MSZ NRD - S. Rock.

Wicepremier Bolz oraz towarzyszący mu osoby wzięli udział w spotkaniu z członkami Rady Ministrów Z. Nowak, ministrem spraw zagranicznych St. Skrzyszewskim, wicepremierem Sojmu J. Orga, Miłchańskim, szefem Urzędu Rady Ministrów - ministrem K. Miłchańskim, wicepremierem spraw zagranicznych M. Nasz-

kowski, ministrem pełnomocnym W. Wierna, dyrektorem protokołu dyplomatycznego E. Barlow oraz wicedyrektorem departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych M. Lohdytze.

Obecny był ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w Polsce S. Heymann wraz z członkami ambasady.

Kompania honorowa WP oddała gościowi honory wojskowe.

W pierwszym dniu pobytu wicepremier Bolz wraz z ambasadorem Heymannem i towarzyszącymi osobami złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych St. Skrzyszewskiemu. Pierwszą kilkugodzinną rozmowę, przy której obecni byli wicepremier Bolz, ministrem spraw zagranicznych St. Skrzyszewski, wicepremier Sojmu J. Orga, Miłchańskim, szefem Urzędu Rady Ministrów - ministrem K. Miłchańskim, wicepremierem spraw zagranicznych M. Nasz-

kiego Zolnera oraz na cmentarzu - mauzoleum Zolnera radzieckich.

W godzinach popołudniowych wicepremier Bolz obecny był w Filharmonii Narodowej na V Międzynarodowym Konkursie im. Fr. Chopina.



Stanisława Jankowska dyrektor Szkoły TPD im. Sempolowskiej w Warszawie — z rodziną Stępczowskiego, dyrektora Państwowego Urzędu Oświaty — z dziećmi. CAF — fot. Kubiak

Dekret Prezydium bułgarskiego Zgromadzenia Narodowego o zakończeniu stanu wojny między Bułgarią a Niemcami

SOFIA (PAP). Prezydium Zgromadzenia Narodowego ogłosiło dekret o zakończeniu stanu wojny między Bułgarią a Niemcami.

Po powstaniu ludowym we wrześniu 1944 r., w wyniku którego obalona została dyktatura królewsko-faszyjska — stwierdza m. in. dekret — Bułgaria przyłączyła się do koalicji antyhitlerowskiej i wraz z Armią Radziecką wzięła udział w wojnie przeciwko Niemcom.

Naród bułgarski buduje podwaliny socjalizmu i jest żywotnie zainteresowany w utrzymaniu pokoju oraz w pokojowej współpracy z Niemcami.

Przywrócenie pokoju w Europie ostatecznie jest możliwe tylko wtedy, gdy Niemcy przystąpią do koalicji antyhitlerowskiej i przystąpią do wojny przeciwko Niemcom.

W interesie zarówno narodu bułgarskiego, jak i narodu niemieckiego leży położenie kresu stanowi wojny między oboma krajami, nawiązanie między nimi normalnych stosunków. Bułgarska Republika Ludowa popiera ideę utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie oraz walkę narodu niemieckiego o uzdrowienie swego kraju.

Naród bułgarski uważa, że dla dobra pokoju w Europie powinien być jak najszybciej zawarty traktat pokojowy z Niemcami i powinno być utworzone jednolite, pokojowe, demokratyczne państwo niemieckie.

W interesie zarówno narodu bułgarskiego, jak i narodu niemieckiego leży położenie kresu stanowi wojny między oboma krajami, nawiązanie między nimi normalnych stosunków. Bułgarska Republika Ludowa popiera ideę utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie oraz walkę narodu niemieckiego o uzdrowienie swego kraju.

W związku z tym Prezydium Zgromadzenia Narodowego stwierdza, że stan wojny między Bułgarią a Niemcami zostaje zakończony.

W związku z tym Prezydium Zgromadzenia Narodowego stwierdza, że stan wojny między Bułgarią a Niemcami zostaje zakończony.

Władomości z Niemiec i Francji

Po ratyfikacji układów paryskich przez Bundestag

BERLIN (PAP). Społeczniści całego Niemiec kontynuują walkę przeciwko realizacji układu paryskiego.

Na licznych wiecach, zebraniach i manifestacjach ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej popiera decyzję parlamentu zachodniego - niemieckiego podjętą 22 kwietnia, że jest ona sprzeczna z wolą większości narodu niemieckiego.

W związku z tym Prezydium Zgromadzenia Narodowego stwierdza, że stan wojny między Bułgarią a Niemcami zostaje zakończony.

Związkowcy z 15 wielkich zakładów pracy w Lipsku w imię narodu przeszło 54 tysiące robotników zatrudnionych w tych zakładach wyrazili zgodę na propozycję związkowców francuskich, aby zwołać europejską konferencję robotniczą przy udziale przedstawicieli wszystkich organizacji związkowych. Związkowcy z Lipska zaproponowali, aby konferencja ta odbyła się w Lipsku w dniach 22 - 24 kwietnia b.r.

W związku z tym Prezydium Zgromadzenia Narodowego stwierdza, że stan wojny między Bułgarią a Niemcami zostaje zakończony.

Również w Niemczech Zachodnich uchwała Bundestagu spotkała się z potępieniem większości społeczeństwa.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Karlsruhe konferencja socjaldemokratycznej organizacji młodzieżowej „Falken”. W konferencji wzięło udział 73 delegatów z całej Badenii - Wirtembergii. Uchwalili oni rezolucję, w której stwierdzają, że ratyfikacja układów paryskich zagraża zjednoczeniu Niemiec i wznowi wszystkim młodym Niemcom do włączenia się do ruchu ludowego przeciwko tym układom.

W związku z tym Prezydium Zgromadzenia Narodowego stwierdza, że stan wojny między Bułgarią a Niemcami zostaje zakończony.

Przemawiając 1 bm. w Bonn do kilkudziesięciu dziennikarzy amerykańskiego Adenauer poruszył sprawę realizacji układów paryskich i oświadczył, iż „miał nadzieję, że wszystkie podyktowane przez niego postanowienia zostaną szybko”. Następnie powiedział: „Wielki żal, że nie udało się osiągnąć porozumienia między nami i Niemcami Zachodnimi, które miało być podstawą do zjednoczenia Niemiec”.

W związku z tym Prezydium Zgromadzenia Narodowego stwierdza, że stan wojny między Bułgarią a Niemcami zostaje zakończony.

Stanisława Jankowska dyrektor Szkoły TPD im. Sempolowskiej w Warszawie — z rodziną Stępczowskiego, dyrektora Państwowego Urzędu Oświaty — z dziećmi. CAF — fot. Kubiak

Wyniki wyborów do rad najwyższych republik związkowych w ZSRR

MOSKWA (PAP) — Opublikowano tu wyniki wyborów do Rad Najwyższych Republik Związkowych, które odbyły się 27 lutego b.r.

Centralne komisje wyborcze stwierdzają, że wybory, które przebiegały w atmosferze wielkiej aktywności politycznej obywateli, wykazały jedność i zapał mas pracujących w kół partii komunistycznej i rządów radzieckich.

W federacji rosyjskiej łączna liczba wyborców wynosiła 70 568 608 osób. W wyborach deputowanych do Rady Najwyższej RSFSR wzięło udział 70 547 107 obywateli, tj. 99,9 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania. Na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych głosowało 70 374 801 obywateli, tj. 99,7 proc. wyborców, którzy brali udział w głosowaniu.

W federacji ukraińskiej łączna liczba wyborców wynosiła 7 568 608 osób. W wyborach deputowanych do Rady Najwyższej RSSR wzięło udział 7 547 107 obywateli, tj. 99,9 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania. Na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych głosowało 7 374 801 obywateli, tj. 99,7 proc. wyborców, którzy brali udział w głosowaniu.

W wyborach do Rady Najwyższej Ukrainy wzięło udział 25 364 290 osób, tj. 99,9 proc. wyborców. Kandydaci bloku komunistów i bezpartyjnych otrzymali 25 337 017 głosów, czyli 99,9 proc. wszystkich głosów.

W Turkmieńskiej RSSR w wyborach do Rady Najwyższej Republiki wzięło udział 788 306 osób, to jest 99,9 proc. wyborców. Na kandydatów na deputowanych głosowało 779 147 osób.

W Białoruskiej RSSR uczestniczyli w wyborach do Rady Najwyższej BSSR 4 992 910 osób, tj. 99,9 proc. wyborców. Na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych oddano 4 958 932 głosów, tj. 99,92 proc.

W Łotwie głosowało 1 438 167 osób, to jest 99,97 proc. uprawnionych do głosowania. Na kandydatów na deputowanych głosowało 1 437 221 wyborców.

W Uzbekistanie wzięło udział w wyborach 3 830 365 obywateli, tj. 99,9 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania. Na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych oddano 3 826 853 głosów, tj. 99,91 proc.

W Tadżyckiej RSSR głosowało 964 759 osób, czyli 99,99 proc. wyborców. Na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych oddano 964 241 głosów.

W Gruzji w głosowaniu wzięło udział 2 367 480 osób, czyli 99,99 proc. wyborców. Na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych głosowało 2 368 671 wyborców, co stanowi 99,97 proc. uczestniczących w głosowaniu.

W Litewskiej RSSR brało udział w wyborach 1 040 030 osób, tj. 99,93 proc. uprawnionych do głosowania. 1 047 807 osób, to jest 99,92 proc.

W Łódzkiej RSSR brało udział w wyborach 1 040 030 osób, tj. 99,93 proc. uprawnionych do głosowania. 1 047 807 osób, to jest 99,92 proc.

W Łódzkiej RSSR brało udział w wyborach 1 040 030 osób, tj. 99,93 proc. uprawnionych do głosowania. 1 047 807 osób, to jest 99,92 proc.

W Łódzkiej RSSR brało udział w wyborach 1 040 030 osób, tj. 99,93 proc. uprawnionych do głosowania. 1 047 807 osób, to jest 99,92 proc.

W Łódzkiej RSSR brało udział w wyborach 1 040 030 osób, tj. 99,93 proc. uprawnionych do głosowania. 1 047 807 osób, to jest 99,92 proc.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 25 GR.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
ROK VI. Nr 54 (1785) A B
KIELCE, PIĄTEK, 4 MARCA 1955 R.

8 marca — Międzynarodowy Dzień Kobiet Kobiety polskie przygotowują się do obchodu swego święta

Tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet łączą się w naszym kraju z 10 rocznicą powstania masowej organizacji „Kobiety” — Ligi Kobiet. Toteż terenowe ogniska i skupienia w nich aktyw czynią intensywnie przygotowania, by 8 marca — dzień solidarności kobiet wszystkich krajów w walce o pokój i przyjaźń między narodami — był obchodzony jak najuroczystej.

W stołecznej Kieleckiej Ligi Kobiet przygotowania do obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet organizowane będą zebrań dyskusyjnych, na których kobiety różnych zawodów i różnych wiek — gospodynie domowe będą mogły omówić nurtujące je zagadnienia, opowiedzieć o swej pracy, o swych troskach. W Szopienicach odbyło się już jedno ze spotkań kobiet z młodzieżą tego miasta.

Wiele kobiet inicjuje czyn społeczny. Np. w woj. bydgoskim kobiety pracujące w Fabryce Narzędzi „Unia” postanowiły swymi zobowiązaniami przyczynić się do zwiększenia i polepszenia dostaw narzędzi rolniczych z fabryki dla potrzeb wojennej kampanii siennej.

Nie brak jest również zobowiązań kobiet wiejskich. Tak np. oborowice ze spółdzielni produkcyjnej Pław w pow. Oświęcim postanowiły, stosując bardziej ekonomiczne metody żywienia, podnieść mleczność krow. Zobowiązały się one ponadto zorganizować dla kobiet z okolicznych wsi powiatu terenowych kół Ligi Kobiet.

Oświadczenie prezydenta Eisenhowera

NOWY JORK (PAP). W dniu 2 marca odbyła się konferencja prasowa u prezydenta USA Eisenhowera.

Jeden z dziennikarzy prosił Eisenhowera, aby wypowiedział się na temat propozycji dziennika „Des Moines Register” w sprawie wymiany między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR delegacji specjalistów w dziedzinie hodowli. Prezydent stwierdził, że jest za tym, aby specjaliści radzieccy odwiedzili Stany Zjednoczone i zapoznali się z hodowlą zwierząt gospodarskich w fermach amerykańskich. Eisenhower oświadczył, że jego zdaniem, osobiste spotkania ludzi z różnych krajów i części świata oraz wywołanie doświadczeń mogą dać tylko pozytywne wyniki. Przypomniał on, że podczas swej wizyty w ZSRR odwiedził kilka ferm radzieckich. Ludzie radzieccy — powiedział prezydent — żywo interesowali się sprawą produkcji rolnej w Stanach Zjednoczonych. Jednakże prezydent dodał, że wizyty radzieckich specjalistów — rolników w Stanach Zjednoczonych byłyby związane z szeregiem trudności, z których główną byłaby ustawa amerykańska ograbiająca wjazd do Stanów Zjednoczonych.

Z ostatniej chwili

HOKEJOWE
MISTRZOSTWA ŚWIATA
Polska — Finlandia 6:3
CSR — USA 4:4
ZSRR — Niemcy Zach. 5:1
Kanada — Szwecja 3:0

Wzrostają się siły wiosenne

Stan przygotowań do wiosennej akcji siennej w powiecie Koźienice nie jest zadowalający.

Po przeprowadzeniu kontroli w dniach 22, 23 i 24 lutego i stwierdzeniu wielu różnych niedociągnięć należy wysnuć następujące wnioski.

Przed wszystkim kierownik i główny agronom Powiatu Rolniczego powinni częściej wyjeżdżać w teren, kontrolować stan przygotowań, pomagać, instruować i w porę usuwać lub zapobiegać popełnianiu błędów. Tak pracując, PZR i jego kierownictwo lepiej i na bieżąco będzie zorientowane w stanie przygotowań i nie trzeba będzie oczekiwać meldunków od delegowanych w teren pracowników. Zaciśnięcie współpracy PZR z innymi instytucjami, takimi jak PZGS, POM, czy z ZSCh w powołanym stopniu ułatwi pracę — a najważniejszym jego rezultatem będzie usprawnienie przygotowań w terenie.

Drugą, równie niecierpiącą zwłoki sprawą jest przeanalizowanie lokalizacji POM-ów i zaprowadzenie koniecznych zmian w ich rozmieszczeniu, z uwzględnieniem wykorzystania maszyn, będących własnością prywatną.

Brak POM w powiecie (POM w Sierakowicach w związku z nowym podziałem administracyjnym znajduje się na terenie nowo utworzonego powiatu Zwoleń) utrudnia normalną pracę w spółdzielniach produkcyjnych i u chłopów indywidualnych. Zadaniem Prezydium PRN w Koźienicach jest rozpoczęcie starań o zorganizowanie POM na swoim terenie.

W niedostatecznym stopniu wykorzystane są Zakłady Naprawcze GOM w Koźienicach, które posiadają duży zapas części wymiennych do siewników. Zakłady te mogą uruchomić 5 grup fachowych do wyjazdu w teren podczas siewów, celem przeprowadzenia doradczych napraw. Jednakże PZR w Koźienicach nie bardzo orientuje się w tych sprawach i remonty przeciągają się.

PZR powinien dopilnować, by kierownicy GOM-ów i pełnomocnicy we wsiach zostali przeszkoleni, w jaki sposób należy użytkować siewniki.

w kilku ZDANIACH

ZAKOŃCZENIE OBRAD
KOMISJI CZECHOSŁOWACKO - POLSKIEJ DO SPRAW
WSPÓŁPRACY NAUKOWO-
TECHNICZNEJ

PRAGA PAP. W okresie między 21 lutego a 2 marca odbyła się w Pradze VII sesja Komisji do Spraw Współpracy Naukowej i Technicznej między Republiką Czechosłowacką a Polską Rzeczpospolitą Ludową. Obrady Komisji toczyły się w przyjaznej atmosferze.

ZWOŁANIE RADY BEZPIECZEŃSTWA

NOWY JORK PAP. Na piątek 4 bm. na godz. 15 zostało zwołane posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia skargi Egiptu przeciwko Izraelowi w związku ze starciem zbrojnym w okolicach Gazy.

ROZWÓJ WYMIANY TOWAROWEJ MIĘDZY ALBANIĄ

BERLIN PAP. W dniu 2 marca podpisany został w Lipsku protokół o wymianie towarowej na rok 1955 między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Albanią Republika Ludowa.

OBRODY SENATU WŁOSKIEGO

RZYM PAP. W senacie włoskim toczy się w dalszym ciągu dyskusja nad sprawą ratyfikacji układów paryskich. Na posiedzeniu w dn. 2 bm. członek partii republikańskiej, Amadeo, bronił planów remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Komunisty Minio wskazywał na niebezpieczeństwo, jakim grozi Europie realizacja układów paryskich.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ KOMITETU OBCHODU SETNEJ ROCZNICY ZGONU MICKIEWICZA

RZYM PAP. W Rzymie powstał komitet obchodu uroczystości związanych z setną rocznicą zgonu Adama Mickiewicza. Uroczystości te odbędą się w bieżącym roku w wielu miastach Włoch.

PODROŻE EDEN

DELHI PAP. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthony Eden, który po konferencji krajów SEATO w Bangkoku dokonał inspekcji brytyjskich sił zbrojnych na Maledywach, przybył 2 marca rano do stolicy Burmy — Rangunu. Po 3-godzinnym pobycie w Rangunie Eden odleciał do Indii i wieczorem przybył do Delhi.

W Delhi minister Eden odbędzie rozmowę z premierem Indii Nehru i omówi m. in. sprawę sytuacji w rejonie Tajwanu.

PODPISANIE PAKTU EGIPSKO - SYRYJSKIEGO

LONDYN PAP. — Korespondent Agencji Reutersa podaje z Damasku, że przebywając w stolicy Syrii egipski minister orientacji narodowej Salah Salem oświadczył oficjalnie, iż między Egiptem a Syrią został podpisany pakt zapoczątkowujący tworzenie sojuszu obronnego krajów arabskich.

Analizując plany pomocy sąsiedzkiej, wskazane jest zwrócić uwagę na konkretne uwzględnienie w akcji siennej siewników gromoskich i prywatnych.

Do pilnych spraw zaliczyć jeszcze należy przyspieszenie rozprawiania nawozów sztucznych i ziarna siewnego oraz zacięcie się łakami wybitnie zaniedbanymi, szczególnie w Woli Klasztornej i Sieciechowice.

CENNA INICJATYWA MŁODZIEŻY Z PRYMUSOWEJ WOLI

ZMP-owcy w Prymusowej Woli na zebraniu w dniu 23 lutego b.r. uchwalili następujący apel do wszystkich kół wiejskich Kieleckich:

„My, młodzież ZMP-owska z Prymusowej Woli, doceniając znaczenie uprawy kukurydzy postanawiamy założyć poletki doświadczalne na przestrzeni 3 arów, na których będziemy uprawiać kukurydzę nowymi metodami, których nauczyliśmy się na szkoleniu rolniczym. Osiągnięcia w uprawie kukurydzy zastosujemy w swoich gospodarstwach. W ten sposób będziemy dążyć, aby każdy rolnik w naszej gromadzie uprawiał kukurydzę.

Do pomocy w nasze ślady wzywamy wszystkie kółka ZMP w spółdzielniach produkcyjnych. PGR-ach i gromadach, aby rozpowszechnić na szeroką skalę uprawę tej ważnej rośliny.”

Marian Tokarczyk
korespondent

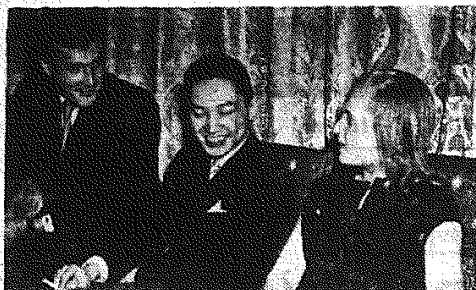
WIECEJ TROSKI O ZABEZPIECZENIE DOSTARCZANEGO TOWARU

Przeznaczone na sprzedaż rolnikom — takie maszyny rolnicze, jak: koparki, plugi różnych typów, brony itp. w Gminnej Spółdzielni SCh w Jedni-Lęgnioku — stoją pod gołym niebem, niczym nie zabezpieczone przed działaniami atmosferycznymi, co naturalnie ujemnie wpływa na stan tych narzędzi i, pożyty na nie wśród rolników, którym przecież do pracy w gospodarstwie ziemie jest niepotrzebny.

Sprawa zabezpieczenia maszyn rolniczych, dostarczanych do GS w Jedni-Lęgnioku — winien zainteresować się PZGS w Radomiu.

J. S.

2 V Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego



Uczestnicy Konkursu na przyjęciu wydanym przez przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Konkursu — J. Tuwasiński.



Pianista polski — uczestnik V Konkursu — Tadeusz Kerner rozdaje autografy miłośnikom muzyki Fryderyka Chopina.

W Niemczech przed V Festiwalem Młodzieży i Studentów

BERLIN PAP. Z okazji zakończenia obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej odbył się w Berlinie wiec z udziałem 3000 chłopów i dziewcząt ze wszystkich sekcji Berlina oraz delegacji młodzieżowych z 130 krajów.

Na wiecu przemawiał przewodniczący SFMD Bruno Bernini. Podkreślił on, że uchwały Komitetu Wykonawczego powinny odegrać doniosłą rolę w walce przeciwko stosowaniu broni atomowej, przeciwko agresywnym układowi paryskiemu, o Młoda oświadczył, że SFMD zdecydowanie popiera młodzież

niemiecką walczącą o pokój i zjednoczenie swej ojczyzny.

Burzliwymi oklaskami przyjęli uczestnicy zgromadzenia przemówienie przedstawiciela Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej S. K. Romanowskiego, który zapewnił młodzież niemiecką, iż mimo de pokolenie Kraju Rad popiera jej walkę przeciwko układowi paryskiemu, o zjednoczenie Niemiec.

Przewodniczący FDJ Erich Honecker omówił najbliższe zadania FDJ w walce przeciwko realizacji układowi paryskiemu i zwrócił szczególną uwagę na poparcie parlamentarnie formy walki przeciwko reżimowi nacjonalistycznym Niemiec. Honecker wyraził przekonanie, że organizacja młodzieżowa NRD i Niemiec Zachodnich osiągną porozumienie w sprawie wspólnej akcji przeciwko agresywnym układowi paryskiemu, o pokój i zjednoczenie kraju.

Sekretarz generalny SFMD, J. Denis zreferował przedświadczenie prasy niemieckiej i zagranicznej przebieg sesji Komitetu Wykonawczego SFMD, która odbyła się w Berlinie w dniach 25-28 lutego. Komitet Wykonawczy — powiedział Denis — postanowił wezwać młodzież całego świata do aktywnej roli w kampanii powołanej przez Światową Radę Pokoju przeciwko stosowaniu broni atomowej oraz zatwierdził program V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. W czasie festiwalu odbędą się II Międzynarodowe Akademickie Igrzyska Sportowe.

BERLIN (PAP). Rzecznik Zachodnio-Niemieckiego Komitetu Przygotowującego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie Dr Hermann Eitel przesłał do prasy w Dortmundzie pismo, w którym protestuje przeciwko uwieszeniu członków prezydium komitetu. Jak wiadomo, zostali oni aresztowani z powodu stwierdzenia, że w czasie festiwalu omawiano zagrożenie dla państwa. Wskazywano na to, że 2 członków komitetu Klaus Steffen i Michael Rombach są nadal uwieszeni.

Dr Eitel domaga się natychmiastowego wypuszczenia ich na wolność oraz umożliwienia komitetowi prowadzenia pracy bez żadnych przeszkód.

Około 300 delegatów weźmie udział w konferencji krajów azjatyckich

DELHI PAP. Jak podaje Hinduska Agencja Prasowa, w konferencji krajów azjatyckich, która ma odbyć się w Delhi w pierwszym tygodniu kwietnia br. weźmie udział ok. 300 delegatów. W skład powołanego już sekretariatu konferencji wchodzi przedstawicielstwo 9 krajów — w tym Związku Radzieckiego, Japonii i Chin; Republiki Ludowej.

Przewodniczącą sekretariatu — P. Ramek — i N. Chru — rozmawia z dziennikarzami o ewentualnych problemach, które mogą być związane z organizacją konferencji. Wyraziła ona przekonanie, że konferencja stworzy podstawę do przyszłych konsultacji i współpracy między różnymi krajami Azji w dziedzinie polityki zagranicznej. W czasie spotkania ma być omówiony również problem niebezpieczeństwa broni termojądrowej oraz sprawa zaspokajania energii atomowej w celach pokojowych.

Nowy typ adaptera krajowej produkcji

W Instytucie Badawczym PBT na ul. Słowackiego 15a w Warszawie opracowano nowy typ adaptera, który umożliwia podłączenie do sieci elektrycznej urządzeń zasilanych napięciem 110V.

Adapter ten jest przeznaczony do użytku w laboratoriach i w przemyśle. Jego konstrukcja jest bardzo prosta i umożliwia łatwą wymianę części.

Adapter ten jest przeznaczony do użytku w laboratoriach i w przemyśle. Jego konstrukcja jest bardzo prosta i umożliwia łatwą wymianę części.

Adapter ten jest przeznaczony do użytku w laboratoriach i w przemyśle. Jego konstrukcja jest bardzo prosta i umożliwia łatwą wymianę części.

Adapter ten jest przeznaczony do użytku w laboratoriach i w przemyśle. Jego konstrukcja jest bardzo prosta i umożliwia łatwą wymianę części.

W trosce o zdrowie ludzi pracy

- Jeszcze w bieżącym roku zostanie oddanych do użytku 21 nowych obiektów leczniczych
- Uruchomimy ponad 200 punktów aptecznych

W wyniku inwestycji w dziedzinie służby zdrowia przekazanych zostanie w roku bieżącym do użytku 21 nowych obiektów leczniczych: pawilonów szpitalnych, klinik, nowych oddziałów w sanatoriach itp. Dzięki realizowanym inwestycjom w całym kraju przybędzie do końca br. prawie 1200 nowych łóżek szpitalnych.

Nowe obiekty szpitalne, do budowy, których przystępuje się w roku bieżącym, to m.in. przewidziane na 350 łóżek szpitalne w Częstochowie, Włocławku i Łodzi oraz mniejsze — w Sanoku i Kole. Kontynuowane będą też prace m.in. przy wzniesieniu wielkiego kompleksu budynków dla leczenia szpitalnego i otwartego na Bielanach w Warszawie, nowoczesnych szpitali dziecięcych w Warszawie i Łodzi, du-

żych szpitali w Zawierciu i w Czeladzi.

W tym roku otwarte zostaną liczne, nowoczesnie wyposażone zakłady specjalistyczne, jak np. klinika ortopedyczna w Warszawie, której ordynatorem będzie światowej sławy chirurg prof. Gruca, klinika oczna w Lublinie, pediatryczna w Wrocławiu, neurologiczna w Poznaniu, a także sanatorium przeciwreumatycznym na stacji balneologicznej w Świnoujściu przeznaczona specjalnie dla górników i hutników.

Na wsi — przede wszystkim w zaniedbanych jeszcze pod względem opieki lekarskiej częściach kraju — uruchomimy w roku bieżącym m.in. 14 nowych wiejskich ośrodków zdrowia, 40 punktów fclerskich. Ze względu na to, że w przy-

szłości przewiduje się znaczne zwiększenie sieci tych placówek, opracowano dokumentację typowego wiejskiego ośrodka zdrowia, który będzie wykonywany przeważnie z materiałów prefabrykowanych. Pierwszy taki ośrodek będzie zbudowany już w roku bieżącym, a zdobyte przy jego wzniesieniu doświadczenia zostaną wykorzystane dla wprowadzenia ewentualnych poprawek i usprawnień.

W roku bieżącym wyposaży się w urządzenia i aparaturę 188 nowych przychodni i ambulatoriów w zakładach pracy.

W roku bieżącym — jak zapowiada Centralny Zarząd Aptek — polepszy się znacznie zaopatrywanie ludności w leki i artykuły farmaceutyczne. Osiągnięto się to przede wszystkim przez dalsze zwiększenie liczby aptek i punktów aptecznych, zwłaszcza na wsi, przez rozszerzenie asortymentu leków, znajdujących się w stałej sprzedaży, a także przez usprawnienie organizacyjne w pracy aptek.

Na wsi — zwłaszcza w tych okolicach, gdzie siedzą aptek jest jeszcze niewystarczająca — uruchomimy się do końca br. ponad 200 nowych punktów aptecznych.

W miastach uruchomimy się w br. również kilkadziesiąt nowych aptek, a wiele istniejących otrzyma nowe pomieszczenia, zostanie przebudowanych i wyposażonych w nowe urządzenia.

Jak informują przedstawiciele Centralnego Zarządu Aptek, dzięki wzrostowi produkcji naszego przemysłu farmaceutycznego, a także skutecznemu zwiększeniu dostaw z importu, apteki otrzymują w br. ogółem o 20 proc. leków więcej niż w roku ubiegłym. Rozszerzy się również asortyment leków. Tak więc wkrótce zostanie w pełni pokryte zapotrzebowanie na poszukiwane witaminy B1 i C. Już w tej chwili przemysł nasz produkuje dostatecznie ilości leków sulfamidowych. W porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększą się o połowę także dostawy mleka w proszku, sokołowego przede wszystkim dla niemowląt.

W oświadczeniu swym Da-laj-Lama stwierdza m.in.: — Każda próba zabicia na pokój światowy i na wielką rodzinę narodów Chin jest równie próba zabicia na ludność tybetańską. Narod tybetański, włączając się w potężny nurt światowego ruchu na rzecz zbliżenia, podpisów pod spielem wieńskim. Jesteśmy głęboko przekonani, że w obliczu tak potężnego ruchu, który ogarnął cały świat, rzeczywiste szaleńcze plany wojny atomowej poniosą klęskę.

Oświadczenie Da-laj Lamy i Panzen Lamy

PEKIN (PAP). — Prasa chińska opublikowała oświadczenie Da-laj Lamy i Panzen Lamy w związku z kampanią zbierania podpisów pod apelem Biura Światowej Rady Pokoju.

W oświadczeniu swym Da-laj-Lama stwierdza m.in.:

— Każda próba zabicia na pokój światowy i na wielką rodzinę narodów Chin jest równie próba zabicia na ludność tybetańską. Narod tybetański, włączając się w potężny nurt światowego ruchu na rzecz zbliżenia, podpisów pod spielem wieńskim. Jesteśmy głęboko przekonani, że w obliczu tak potężnego ruchu, który ogarnął cały świat, rzeczywiste szaleńcze plany wojny atomowej poniosą klęskę.

Agresywne koła USA i Anglii spieszą się z utworzeniem bloku wojskowego na Środkowym Wschodzie

LONDYN (PAP). Jak donosi z Bagdadu, król Iraku Faisal ratyfikował 28 lutego turecko-iracki pakt wojskowy podpisany ostatnio w Bagdadzie. Iracki wojskowy — 27 lutego pakt ten został zaakceptowany przez Medżlis Iraku, Izby Deputowanych i Senat Iraku.

Prasa wskazuje na podobieństwo do paktu z Irakiem i Turcją, który nie zapobiegłby paktowi wojskowemu, który w myśl planów dyplomacji amerykańskiej i angielskiej stanowiłby podstawę do stworzenia na Środkowym Wschodzie nowego agresywnego bloku militarnego.

Jak donosi agencja Reuters, premier Turcji Menderes przemawiając na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Medżlisu oświadczył, że dla Anglii, USA i Iranu otwarte są drzwi do przyłączenia się do paktu turecko-irackiego.

Ta sama agencja donosi z Kairu, iż premier Pakistanu Mohammed Ali oświadczył ostatnio, że do bloku wojskowego zmontowanego na Środkowym Wschodzie przez Turcję, Pakistan i Irak przyłączy się wkrótce inne kraje Środkowego Wschodu.

Oświadczenie to Mohammed Ali złożył przedstawicielom prasy po powro-

Pierwsi absolwenci wydziału rybackiego opuścili WSR w O'sztynie

2 km. Wyższe Szkoły Rolniczej w Olsztynie opuścili pierwsi w historii tej uczelni absolwenci wydziału rybackiego. Dyplomy ukończenia studiów otrzymało 55 inżynierów i techników.

ZE ŚWIATA

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Pnom Penh, że w dniu 1 marca król Kambodży Norodom Sihanouk odwiedził na rozkaz swego ojca księcia Suramarita.

MONTEVIDEO (PAP). W dniu 1 marca nastąpiło oficjalne objęcie władzy przez Narodową Radę Państwa Urugwaju, która będzie spełniała jednocześnie funkcje głowy państwa i rządu.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS do nosi z Belgradu, że w kinie „Kozara” rozpoczęto wyświetlanie radzieckiego filmu „Sakdo”. W pierwszym dniu wyświetlania filmu bilety na wszystkie seanse zostały wyprzedane na długo przed otwarciem kina.

KOPENHAGA (PAP). Prasa duńska podaje, że rząd premiera Hansena zamierza w przyszłym tygodniu wnieść do parlamentu projekt ustawy o ratyfikacji układowi londyńskich i paryskich.

RZYM (PAP). Strajk robotników portowych Geny, który rozpoczął się przed 5 tygodniami, trwa nadal. Ibm, doszło do ostrej starć między policją a strajkującymi. Na ulicach wiodących do portu dokerzy wnosili barykady.

RIO DE JANEIRO (PAP). W nocy 1 i 2 marca w pobliżu São Paulo wykołosił się pociąg pasażerski, 11 osób zginęło, a około 70 zostało rannych. W tym 34 poważnie. Jest to już trzeci w tym roku poważny katastrofa kolejowa w Brazylii. 4 stycznia br. koło miasta Aracaju wskutek wypadku zginęło 50 osób, a 120 odniosło rany. 4 stycznia wskutek zdarzenia się pociąg pasażerski z pociągami towarowymi zginęły 4 osoby, a około 50 osób odniosło rany.

Rząd brytyjski na śliskiej drodze

Debata w Izbie Gmin

LONDYN PAP. Jak już podawaliśmy, premier Winston Churchill wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, w którym zagaił debatę nad „sprawami obrony”. Mowa wstąpiła jako rzecznik wyścigu zbrojeń atomowych i wodnorodnych i wypowiedział się za stosowaniem broni atomowej i wodnorodnej w wypadku wojny.

Przywódca Labour Party poparł przedstawioną przez Churchilla politykę wojny atomowej. W imieniu opozycji laburzystowskiej przemawiał Shinnell, który nie wyraził zastrzeżeń wobec treści przemówienia Churchilla.

Niektórzy deputowani laburzystwicy stwierdzili, że opinia publiczna przeciwstawia się szalenstwu wyścigu zbrojeń. Laburzysta George Pargitt zakomunikował, że nie poprze ani rządu, ani opozycji w ich dążeniu do przedkowania

— OCO —

Polskie dzemy, kompoty i ogórki eksportujemy do 20 krajów

Do 20 krajów europejskich i zamorskich wędrują nasze przetworzone owoce. Eksportujemy m. in. różne owoce dzemy i kompoty, a z warzyw — zielony groszek fasolki, szparagi, ogórki konserwowe i korzenniki oraz smażoną mieszankę warzywną do potraw.

Wiele z tych artykułów ze względu na swą jakość znajduje sobie na rynkach zagranicznych duże uznanie. Nasze ogórki konserwowe, kwiatki i korzenniki — zdaniem wielu zagranicznych odbiorców — nie mają dotychczas pod względem smaku wygiłu równych sobie na świecie.

Ze sportu

Na lodowej tafli mistrzostw świata...

KORRESPONDENCJA WŁASNA AR Z DUSSELDORFU

Zespół radziecki, obrońca tytułu mistrzowskiego reprezentuje bardzo wysokie walory. Doskonała kondycja, niezwykle ekonomiczna i szybka jazda, a przede wszystkim wzorowa zespołowość w grze — to główne atuty hokeistów ZSRR. Wydaje się, że również, iż po raz pierwszy w historii w stosunku do mistrzostw sztokholmskich, w oparciu o technikę i siłę, w tych warunkach nie dzielny mecz ZSRR — Kanada będzie najciekawszym wydarzeniem tegorocznych mistrzostw.

Drugą USA zajmującą trzecie miejsce w tabeli walcząca z Kanadą — poza Kanadą — że słabszymi przeciwnikami, ale nie wydaje się, aby utrzymała się ona na obojętnym miejscu do końca turnieju. Szwecja i Czechosłowacja mają pełne szanse pokonania Amerykanów i wy-

sunięcia się przed nich w tabeli. W bezpośrednim spotkaniu obu tych najpoważniejszych kandydatów do trzeciego miejsca zwyciężyli niemieccy Czechosłowacy.

Miejsca od 8 do 12 zajmują reprezentacje Niemiec Zachodnich, Polski i Szwajcarii. Mające po 2 pkt. zdobyte i 8 pkt. straconych. Na razie, decyduje o lokacie stosunek bramki. Hokeiści niemieccy grają szybko i twardo, nie reprezentując jednakże większych umiejętności technicznych. Trudno powiedzieć, po ich dotychczasowych spotkaniach, aby rezultaty pracy kilku indywidualności — jest jednak drużyną słabszą od reprezentacji broniącej barw tego kraju na Igrzyskach Olimpijskich w 1952 r. Wtorkowe zwycięstwo nad

Polską zaważającą Szwajcarii nie tyle większym umiejętności, ile podstawowym błędem taktycznym naszych hokeistów, szczególnie obrony, chaotycznym zagranikiem pod bramką szwajcarską i wreszcie zmechtem, które wystąpiło w naszym zespole w czwartym kolejnym meczu po przedzonym trzema spotkaniemi z b. poważnymi przeciwnikami.

Przyjrzyjmy się teraz głosom prasy dotyczącym naszej drużyny. Polacy po zwycięstwie nad Niemcami Zachodnimi zostali określani w tutejszych gazetach, jako drużyna mogąca sprawić niejedną niespodziankę. Dzienniki różnych odcieni jednomyślnie nazwały nasz mecz ze Związkiem Radzieckim jednym z najbardziej faiz rozegranych spotkań w turnieju.

STEFAN RZESZOT

ZANIM ROZPOCZNĄ SIĘ SIEWY...

0 zadaniach rad narodowych w kampanii siewnej

Wielkiegamin uświadomienia politycznego i sprawności organizacyjnej

Już za kilka tygodni rozpoczyna się siew wiosenny.

O wynikach kampanii wiosennej decydować będzie o tym, jak pracownicy spółdzielni i rolnicy, robotnicy i kłopoty, a nie tylko o siewach, ale i o innych zadaniach, które przyniosą z sobą. Zdobycie tych zadań przez GOS „Samopomoc Chłopską” na reprodukcję winno być rozprawiane do ustalonych imiennie gospodarstw w gromadach, z których zapewniona będzie wymiana siewa w cyklu czteroletniej rotacji.

Wielką rolę w tej kampanii przypada gromadzkim radom narodowym. Winny one rozwinąć szeroką pracę uświadomienia, propagandową i organizatorską w związku z siewami.

Jasne jest, że sprawa walki o wzrost produkcji rolnej posiada charakter nie tylko ekonomiczny i gospodarczy, ale również polityczny. Właściwe wykonanie siewów wiosennych jest bowiem jednym z doniosłych warunków osiągnięcia takich plonów, które przyniosą z sobą wzrost stopy życiowej społeczeństwa, a w ostatecznym rachunku wywarą wpływ na dalszy rozwój całej naszej gospodarki zgodnie z wytycznymi II Zjazdu.

Wyhodzą z założenia, że w okresie siewów wiosennych każdy dzień ma wyraźny wpływ na wysokość plonów, siewy winny być przeprowadzane w krótkich terminach. Aby to wykonać, należy zapewnić maksymalne wykorzystanie wszystkich siewników. Trzeba po gospodarstwu pomyśleć jak zorganizować pracę siewników na wsi, aby przechodziły one sprawnie z pola na pole, aby każdy z nich zasiał jak największą powierzchnię.

Służba rolno-winna szczególnie teraz wzrósł agitację na rzecz siewu rzędowego wszędzie tam, gdzie jest to konieczne. Trzeba, aby chłopcy zrozumeli, że siew rzędowy powoduje oszczędność przy wysiewie ziarna od 30 do 40 kg na ha i przyczynia się do wzrostu plonów.

Powaznym brakiem GOM, jak zauważa się w przygotowaniu do siewów wiosennych jest brak powiązania planu pracy maszyn GOM z planem pomocy sąsiedzkiej. Taka sytuacja może spowodować, że w dalszym ciągu z maszyn GOM w znikomym stopniu będą korzystały gospodarstwa bezkonne i biedota wiejska. Dla uniknięcia tego, przydałyby się powołanie rad narodowych winny powołać niezwłocznie komitety społeczne przy GOM, których zadaniem będzie czuwanie nad właściwym wykorzystaniem sprzętu.

Przydałyby się pełnomocnicy gromadzkich rad narodowych winni omówić na zebraniach wiejskich komitety, przez kogo i w jakich rozmiarach ma być świadczona pomoc w siewach wiosennych. W planach konieczne jest także uwzględnić pomoc dla wdów, starszych, inwalidów i rodzin wojennych.

Planu pomocy sąsiedzkiej oraz powiązanie z nim plany rolnicze, czyli i maszyn GOM winny być zatwierdzone przez gromadzką radę narodową na sesjach, po uprzednim opracowaniu ich na wsiach przez aktyw z udziałem biedoty.

Komitety rolne w czasie kontroli, winny zwracać uwagę na dopuszczenie do przepisywania planów pomocy sąsiedzkiej z poprzednich kampanii, jak to w wielu wypadkach miało miejsce w latach ubiegłych. W czasie realizacji pomocy sąsiedzkiej przydałyby się wyłączać wniosków stosunku do osób uchylających się od udzielania świadczeń, lub pobierających z tego tytułu opłaty niezgodnie z ustalonymi cenami. Pomoc sąsiedzka winna stać się powaznym instrumentem umiędzynarodowienia pomocy na wsi oraz źródłem wzrostu aktywności gospodarczej chłopów, małorolnych, a szczególnie chłopów bezkonnej i stać się czynnikiem ograniczenia wylęgu kulakiego.

Przydałyby się gromadzkim radom narodowym, komitety rolne i służba rolno-winna, niezależnie od pomocy sąsiedzkiej winny powołać komitety chłopów, w organizowaniu grup wzajemnej pomocy w różnych formach, stosowanych już na wielu wsiach. Na przykład przed kilkoma dniami grupa chłopów z gromady Kuchary w powiecie buskim postanowiła wspólnie dokonać wywózki obornika i natychmiast po wywiezieniu obornika ten przywrócić.

Wiele troski winny wykazać gromadzkim radom narodowym odcinki gospodarki nasienniej, która posiada kluczowe znaczenie w całości produkcji rolniczej. Dotychczas dużo gospodarstw nie posiadało nasienia, wyhodzonego z własnych siewów, a co za tym idzie — do coraz lepszego bytu pinczowskiej wsi.

Przydałyby się gromadzkim radom narodowym, komitety rolne i służba rolno-winna, niezależnie od pomocy sąsiedzkiej winny powołać komitety chłopów, w organizowaniu grup wzajemnej pomocy w różnych formach, stosowanych już na wielu wsiach. Na przykład przed kilkoma dniami grupa chłopów z gromady Kuchary w powiecie buskim postanowiła wspólnie dokonać wywózki obornika i natychmiast po wywiezieniu obornika ten przywrócić.

Wielką rolę w tej kampanii przypada gromadzkim radom narodowym. Winny one rozwinąć szeroką pracę uświadomienia, propagandową i organizatorską w związku z siewami.

Jasne jest, że sprawa walki o wzrost produkcji rolnej posiada charakter nie tylko ekonomiczny i gospodarczy, ale również polityczny. Właściwe wykonanie siewów wiosennych jest bowiem jednym z doniosłych warunków osiągnięcia takich plonów, które przyniosą z sobą wzrost stopy życiowej społeczeństwa, a w ostatecznym rachunku wywarą wpływ na dalszy rozwój całej naszej gospodarki zgodnie z wytycznymi II Zjazdu.

Wyhodzą z założenia, że w okresie siewów wiosennych każdy dzień ma wyraźny wpływ na wysokość plonów, siewy winny być przeprowadzane w krótkich terminach. Aby to wykonać, należy zapewnić maksymalne wykorzystanie wszystkich siewników. Trzeba po gospodarstwu pomyśleć jak zorganizować pracę siewników na wsi, aby przechodziły one sprawnie z pola na pole, aby każdy z nich zasiał jak największą powierzchnię.

Służba rolno-winna szczególnie teraz wzrósł agitację na rzecz siewu rzędowego wszędzie tam, gdzie jest to konieczne. Trzeba, aby chłopcy zrozumeli, że siew rzędowy powoduje oszczędność przy wysiewie ziarna od 30 do 40 kg na ha i przyczynia się do wzrostu plonów.

Powaznym brakiem GOM, jak zauważa się w przygotowaniu do siewów wiosennych jest brak powiązania planu pracy maszyn GOM z planem pomocy sąsiedzkiej. Taka sytuacja może spowodować, że w dalszym ciągu z maszyn GOM w znikomym stopniu będą korzystały gospodarstwa bezkonne i biedota wiejska. Dla uniknięcia tego, przydałyby się powołanie rad narodowych winny powołać niezwłocznie komitety społeczne przy GOM, których zadaniem będzie czuwanie nad właściwym wykorzystaniem sprzętu.

Przydałyby się pełnomocnicy gromadzkich rad narodowych winni omówić na zebraniach wiejskich komitety, przez kogo i w jakich rozmiarach ma być świadczona pomoc w siewach wiosennych. W planach konieczne jest także uwzględnić pomoc dla wdów, starszych, inwalidów i rodzin wojennych.

Planu pomocy sąsiedzkiej oraz powiązanie z nim plany rolnicze, czyli i maszyn GOM winny być zatwierdzone przez gromadzką radę narodową na sesjach, po uprzednim opracowaniu ich na wsiach przez aktyw z udziałem biedoty.

Komitety rolne w czasie kontroli, winny zwracać uwagę na dopuszczenie do przepisywania planów pomocy sąsiedzkiej z poprzednich kampanii, jak to w wielu wypadkach miało miejsce w latach ubiegłych. W czasie realizacji pomocy sąsiedzkiej przydałyby się wyłączać wniosków stosunku do osób uchylających się od udzielania świadczeń, lub pobierających z tego tytułu opłaty niezgodnie z ustalonymi cenami. Pomoc sąsiedzka winna stać się powaznym instrumentem umiędzynarodowienia pomocy na wsi oraz źródłem wzrostu aktywności gospodarczej chłopów, małorolnych, a szczególnie chłopów bezkonnej i stać się czynnikiem ograniczenia wylęgu kulakiego.

Przydałyby się gromadzkim radom narodowym, komitety rolne i służba rolno-winna, niezależnie od pomocy sąsiedzkiej winny powołać komitety chłopów, w organizowaniu grup wzajemnej pomocy w różnych formach, stosowanych już na wielu wsiach. Na przykład przed kilkoma dniami grupa chłopów z gromady Kuchary w powiecie buskim postanowiła wspólnie dokonać wywózki obornika i natychmiast po wywiezieniu obornika ten przywrócić.

Wiele troski winny wykazać gromadzkim radom narodowym odcinki gospodarki nasienniej, która posiada kluczowe znaczenie w całości produkcji rolniczej. Dotychczas dużo gospodarstw nie posiadało nasienia, wyhodzonego z własnych siewów, a co za tym idzie — do coraz lepszego bytu pinczowskiej wsi.

Przydałyby się gromadzkim radom narodowym, komitety rolne i służba rolno-winna, niezależnie od pomocy sąsiedzkiej winny powołać komitety chłopów, w organizowaniu grup wzajemnej pomocy w różnych formach, stosowanych już na wielu wsiach. Na przykład przed kilkoma dniami grupa chłopów z gromady Kuchary w powiecie buskim postanowiła wspólnie dokonać wywózki obornika i natychmiast po wywiezieniu obornika ten przywrócić.

Wielką rolę w tej kampanii przypada gromadzkim radom narodowym. Winny one rozwinąć szeroką pracę uświadomienia, propagandową i organizatorską w związku z siewami.

Jasne jest, że sprawa walki o wzrost produkcji rolnej posiada charakter nie tylko ekonomiczny i gospodarczy, ale również polityczny. Właściwe wykonanie siewów wiosennych jest bowiem jednym z doniosłych warunków osiągnięcia takich plonów, które przyniosą z sobą wzrost stopy życiowej społeczeństwa, a w ostatecznym rachunku wywarą wpływ na dalszy rozwój całej naszej gospodarki zgodnie z wytycznymi II Zjazdu.

Wyhodzą z założenia, że w okresie siewów wiosennych każdy dzień ma wyraźny wpływ na wysokość plonów, siewy winny być przeprowadzane w krótkich terminach. Aby to wykonać, należy zapewnić maksymalne wykorzystanie wszystkich siewników. Trzeba po gospodarstwu pomyśleć jak zorganizować pracę siewników na wsi, aby przechodziły one sprawnie z pola na pole, aby każdy z nich zasiał jak największą powierzchnię.

Służba rolno-winna szczególnie teraz wzrósł agitację na rzecz siewu rzędowego wszędzie tam, gdzie jest to konieczne. Trzeba, aby chłopcy zrozumeli, że siew rzędowy powoduje oszczędność przy wysiewie ziarna od 30 do 40 kg na ha i przyczynia się do wzrostu plonów.

Powaznym brakiem GOM, jak zauważa się w przygotowaniu do siewów wiosennych jest brak powiązania planu pracy maszyn GOM z planem pomocy sąsiedzkiej. Taka sytuacja może spowodować, że w dalszym ciągu z maszyn GOM w znikomym stopniu będą korzystały gospodarstwa bezkonne i biedota wiejska. Dla uniknięcia tego, przydałyby się powołanie rad narodowych winny powołać niezwłocznie komitety społeczne przy GOM, których zadaniem będzie czuwanie nad właściwym wykorzystaniem sprzętu.

Przydałyby się pełnomocnicy gromadzkich rad narodowych winni omówić na zebraniach wiejskich komitety, przez kogo i w jakich rozmiarach ma być świadczona pomoc w siewach wiosennych. W planach konieczne jest także uwzględnić pomoc dla wdów, starszych, inwalidów i rodzin wojennych.

Planu pomocy sąsiedzkiej oraz powiązanie z nim plany rolnicze, czyli i maszyn GOM winny być zatwierdzone przez gromadzką radę narodową na sesjach, po uprzednim opracowaniu ich na wsiach przez aktyw z udziałem biedoty.

Komitety rolne w czasie kontroli, winny zwracać uwagę na dopuszczenie do przepisywania planów pomocy sąsiedzkiej z poprzednich kampanii, jak to w wielu wypadkach miało miejsce w latach ubiegłych. W czasie realizacji pomocy sąsiedzkiej przydałyby się wyłączać wniosków stosunku do osób uchylających się od udzielania świadczeń, lub pobierających z tego tytułu opłaty niezgodnie z ustalonymi cenami. Pomoc sąsiedzka winna stać się powaznym instrumentem umiędzynarodowienia pomocy na wsi oraz źródłem wzrostu aktywności gospodarczej chłopów, małorolnych, a szczególnie chłopów bezkonnej i stać się czynnikiem ograniczenia wylęgu kulakiego.

Przydałyby się gromadzkim radom narodowym, komitety rolne i służba rolno-winna, niezależnie od pomocy sąsiedzkiej winny powołać komitety chłopów, w organizowaniu grup wzajemnej pomocy w różnych formach, stosowanych już na wielu wsiach. Na przykład przed kilkoma dniami grupa chłopów z gromady Kuchary w powiecie buskim postanowiła wspólnie dokonać wywózki obornika i natychmiast po wywiezieniu obornika ten przywrócić.

Wiele troski winny wykazać gromadzkim radom narodowym odcinki gospodarki nasienniej, która posiada kluczowe znaczenie w całości produkcji rolniczej. Dotychczas dużo gospodarstw nie posiadało nasienia, wyhodzonego z własnych siewów, a co za tym idzie — do coraz lepszego bytu pinczowskiej wsi.

Przydałyby się gromadzkim radom narodowym, komitety rolne i służba rolno-winna, niezależnie od pomocy sąsiedzkiej winny powołać komitety chłopów, w organizowaniu grup wzajemnej pomocy w różnych formach, stosowanych już na wielu wsiach. Na przykład przed kilkoma dniami grupa chłopów z gromady Kuchary w powiecie buskim postanowiła wspólnie dokonać wywózki obornika i natychmiast po wywiezieniu obornika ten przywrócić.

Wielką rolę w tej kampanii przypada gromadzkim radom narodowym. Winny one rozwinąć szeroką pracę uświadomienia, propagandową i organizatorską w związku z siewami.

Jasne jest, że sprawa walki o wzrost produkcji rolnej posiada charakter nie tylko ekonomiczny i gospodarczy, ale również polityczny. Właściwe wykonanie siewów wiosennych jest bowiem jednym z doniosłych warunków osiągnięcia takich plonów, które przyniosą z sobą wzrost stopy życiowej społeczeństwa, a w ostatecznym rachunku wywarą wpływ na dalszy rozwój całej naszej gospodarki zgodnie z wytycznymi II Zjazdu.

Wyhodzą z założenia, że w okresie siewów wiosennych każdy dzień ma wyraźny wpływ na wysokość plonów, siewy winny być przeprowadzane w krótkich terminach. Aby to wykonać, należy zapewnić maksymalne wykorzystanie wszystkich siewników. Trzeba po gospodarstwu pomyśleć jak zorganizować pracę siewników na wsi, aby przechodziły one sprawnie z pola na pole, aby każdy z nich zasiał jak największą powierzchnię.

Służba rolno-winna szczególnie teraz wzrósł agitację na rzecz siewu rzędowego wszędzie tam, gdzie jest to konieczne. Trzeba, aby chłopcy zrozumeli, że siew rzędowy powoduje oszczędność przy wysiewie ziarna od 30 do 40 kg na ha i przyczynia się do wzrostu plonów.

Powaznym brakiem GOM, jak zauważa się w przygotowaniu do siewów wiosennych jest brak powiązania planu pracy maszyn GOM z planem pomocy sąsiedzkiej. Taka sytuacja może spowodować, że w dalszym ciągu z maszyn GOM w znikomym stopniu będą korzystały gospodarstwa bezkonne i biedota wiejska. Dla uniknięcia tego, przydałyby się powołanie rad narodowych winny powołać niezwłocznie komitety społeczne przy GOM, których zadaniem będzie czuwanie nad właściwym wykorzystaniem sprzętu.

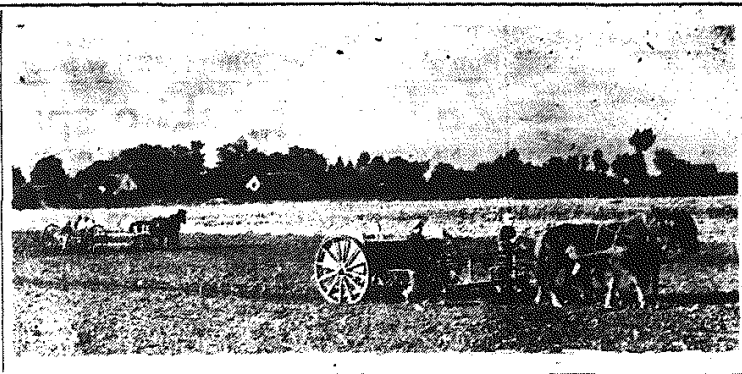
Przydałyby się pełnomocnicy gromadzkich rad narodowych winni omówić na zebraniach wiejskich komitety, przez kogo i w jakich rozmiarach ma być świadczona pomoc w siewach wiosennych. W planach konieczne jest także uwzględnić pomoc dla wdów, starszych, inwalidów i rodzin wojennych.

Planu pomocy sąsiedzkiej oraz powiązanie z nim plany rolnicze, czyli i maszyn GOM winny być zatwierdzone przez gromadzką radę narodową na sesjach, po uprzednim opracowaniu ich na wsiach przez aktyw z udziałem biedoty.

Komitety rolne w czasie kontroli, winny zwracać uwagę na dopuszczenie do przepisywania planów pomocy sąsiedzkiej z poprzednich kampanii, jak to w wielu wypadkach miało miejsce w latach ubiegłych. W czasie realizacji pomocy sąsiedzkiej przydałyby się wyłączać wniosków stosunku do osób uchylających się od udzielania świadczeń, lub pobierających z tego tytułu opłaty niezgodnie z ustalonymi cenami. Pomoc sąsiedzka winna stać się powaznym instrumentem umiędzynarodowienia pomocy na wsi oraz źródłem wzrostu aktywności gospodarczej chłopów, małorolnych, a szczególnie chłopów bezkonnej i stać się czynnikiem ograniczenia wylęgu kulakiego.

Przydałyby się gromadzkim radom narodowym, komitety rolne i służba rolno-winna, niezależnie od pomocy sąsiedzkiej winny powołać komitety chłopów, w organizowaniu grup wzajemnej pomocy w różnych formach, stosowanych już na wielu wsiach. Na przykład przed kilkoma dniami grupa chłopów z gromady Kuchary w powiecie buskim postanowiła wspólnie dokonać wywózki obornika i natychmiast po wywiezieniu obornika ten przywrócić.

Wiele troski winny wykazać gromadzkim radom narodowym odcinki gospodarki nasienniej, która posiada kluczowe znaczenie w całości produkcji rolniczej. Dotychczas dużo gospodarstw nie posiadało nasienia, wyhodzonego z własnych siewów, a co za tym idzie — do coraz lepszego bytu pinczowskiej wsi.



Uwzględnić w planach »zieloną taśmę«

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Kierując się troską o żywy inwentarz i myśląc o rozwoju produkcji hodowlanej w każdym gospodarstwie rolnym, trzeba już teraz rozstrzyść się wokół siebie, we wsi, w gromadzie i powiecie, i zastanowić się nad sposobami rozszerzenia użytków zielonych. Punktem wyjściowym do obranego celu winna być znajomość naszych potrzeb bieżących i znajomość zamierzeń na rok przyszły.

I tak np. w powiecie radomskim, gdzie na każde 100 ha użytków rolnych przypada ok. 40 sztuk bydła, zamierzenia zdają się tego, żeby w roku bieżącym na każde 100 ha przypadało przeciętnie po 42-43 sztuk bydła, trzody chlewnej także zbliżoną liczbą, a owiec po 21-22 sztuk na każde 100 ha użytków rolnych. Powiat kielecki zamierza zwiększyć hodowlę bydła i trzody chlewnej o 4-5 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, a podwoić owce o blisko 6 procent. Podobnie jest w innych powiatach, a więc również w poszczególnych gromadach, jakkolwiek różnie w planach są znaczne, gdyż inne są możliwości danego terenu.

Aby zapewnić wsi kieleckiej warunki pełnego wykonania planów w zakresie hodowli zwierząt gospodarskich, państwo ludowe przychodzi chłopom z pomocą.

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Kierując się troską o żywy inwentarz i myśląc o rozwoju produkcji hodowlanej w każdym gospodarstwie rolnym, trzeba już teraz rozstrzyść się wokół siebie, we wsi, w gromadzie i powiecie, i zastanowić się nad sposobami rozszerzenia użytków zielonych. Punktem wyjściowym do obranego celu winna być znajomość naszych potrzeb bieżących i znajomość zamierzeń na rok przyszły.

I tak np. w powiecie radomskim, gdzie na każde 100 ha użytków rolnych przypada ok. 40 sztuk bydła, zamierzenia zdają się tego, żeby w roku bieżącym na każde 100 ha przypadało przeciętnie po 42-43 sztuk bydła, trzody chlewnej także zbliżoną liczbą, a owiec po 21-22 sztuk na każde 100 ha użytków rolnych. Powiat kielecki zamierza zwiększyć hodowlę bydła i trzody chlewnej o 4-5 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, a podwoić owce o blisko 6 procent. Podobnie jest w innych powiatach, a więc również w poszczególnych gromadach, jakkolwiek różnie w planach są znaczne, gdyż inne są możliwości danego terenu.

Aby zapewnić wsi kieleckiej warunki pełnego wykonania planów w zakresie hodowli zwierząt gospodarskich, państwo ludowe przychodzi chłopom z pomocą.

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Kierując się troską o żywy inwentarz i myśląc o rozwoju produkcji hodowlanej w każdym gospodarstwie rolnym, trzeba już teraz rozstrzyść się wokół siebie, we wsi, w gromadzie i powiecie, i zastanowić się nad sposobami rozszerzenia użytków zielonych. Punktem wyjściowym do obranego celu winna być znajomość naszych potrzeb bieżących i znajomość zamierzeń na rok przyszły.

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Kierując się troską o żywy inwentarz i myśląc o rozwoju produkcji hodowlanej w każdym gospodarstwie rolnym, trzeba już teraz rozstrzyść się wokół siebie, we wsi, w gromadzie i powiecie, i zastanowić się nad sposobami rozszerzenia użytków zielonych. Punktem wyjściowym do obranego celu winna być znajomość naszych potrzeb bieżących i znajomość zamierzeń na rok przyszły.

I tak np. w powiecie radomskim, gdzie na każde 100 ha użytków rolnych przypada ok. 40 sztuk bydła, zamierzenia zdają się tego, żeby w roku bieżącym na każde 100 ha przypadało przeciętnie po 42-43 sztuk bydła, trzody chlewnej także zbliżoną liczbą, a owiec po 21-22 sztuk na każde 100 ha użytków rolnych. Powiat kielecki zamierza zwiększyć hodowlę bydła i trzody chlewnej o 4-5 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, a podwoić owce o blisko 6 procent. Podobnie jest w innych powiatach, a więc również w poszczególnych gromadach, jakkolwiek różnie w planach są znaczne, gdyż inne są możliwości danego terenu.

Aby zapewnić wsi kieleckiej warunki pełnego wykonania planów w zakresie hodowli zwierząt gospodarskich, państwo ludowe przychodzi chłopom z pomocą.

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Kierując się troską o żywy inwentarz i myśląc o rozwoju produkcji hodowlanej w każdym gospodarstwie rolnym, trzeba już teraz rozstrzyść się wokół siebie, we wsi, w gromadzie i powiecie, i zastanowić się nad sposobami rozszerzenia użytków zielonych. Punktem wyjściowym do obranego celu winna być znajomość naszych potrzeb bieżących i znajomość zamierzeń na rok przyszły.

I tak np. w powiecie radomskim, gdzie na każde 100 ha użytków rolnych przypada ok. 40 sztuk bydła, zamierzenia zdają się tego, żeby w roku bieżącym na każde 100 ha przypadało przeciętnie po 42-43 sztuk bydła, trzody chlewnej także zbliżoną liczbą, a owiec po 21-22 sztuk na każde 100 ha użytków rolnych. Powiat kielecki zamierza zwiększyć hodowlę bydła i trzody chlewnej o 4-5 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, a podwoić owce o blisko 6 procent. Podobnie jest w innych powiatach, a więc również w poszczególnych gromadach, jakkolwiek różnie w planach są znaczne, gdyż inne są możliwości danego terenu.

Aby zapewnić wsi kieleckiej warunki pełnego wykonania planów w zakresie hodowli zwierząt gospodarskich, państwo ludowe przychodzi chłopom z pomocą.

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Kierując się troską o żywy inwentarz i myśląc o rozwoju produkcji hodowlanej w każdym gospodarstwie rolnym, trzeba już teraz rozstrzyść się wokół siebie, we wsi, w gromadzie i powiecie, i zastanowić się nad sposobami rozszerzenia użytków zielonych. Punktem wyjściowym do obranego celu winna być znajomość naszych potrzeb bieżących i znajomość zamierzeń na rok przyszły.

I tak np. w powiecie radomskim, gdzie na każde 100 ha użytków rolnych przypada ok. 40 sztuk bydła, zamierzenia zdają się tego, żeby w roku bieżącym na każde 100 ha przypadało przeciętnie po 42-43 sztuk bydła, trzody chlewnej także zbliżoną liczbą, a owiec po 21-22 sztuk na każde 100 ha użytków rolnych. Powiat kielecki zamierza zwiększyć hodowlę bydła i trzody chlewnej o 4-5 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, a podwoić owce o blisko 6 procent. Podobnie jest w innych powiatach, a więc również w poszczególnych gromadach, jakkolwiek różnie w planach są znaczne, gdyż inne są możliwości danego terenu.

Aby zapewnić wsi kieleckiej warunki pełnego wykonania planów w zakresie hodowli zwierząt gospodarskich, państwo ludowe przychodzi chłopom z pomocą.

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Kierując się troską o żywy inwentarz i myśląc o rozwoju produkcji hodowlanej w każdym gospodarstwie rolnym, trzeba już teraz rozstrzyść się wokół siebie, we wsi, w gromadzie i powiecie, i zastanowić się nad sposobami rozszerzenia użytków zielonych. Punktem wyjściowym do obranego celu winna być znajomość naszych potrzeb bieżących i znajomość zamierzeń na rok przyszły.

I tak np. w powiecie radomskim, gdzie na każde 100 ha użytków rolnych przypada ok. 40 sztuk bydła, zamierzenia zdają się tego, żeby w roku bieżącym na każde 100 ha przypadało przeciętnie po 42-43 sztuk bydła, trzody chlewnej także zbliżoną liczbą, a owiec po 21-22 sztuk na każde 100 ha użytków rolnych. Powiat kielecki zamierza zwiększyć hodowlę bydła i trzody chlewnej o 4-5 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, a podwoić owce o blisko 6 procent. Podobnie jest w innych powiatach, a więc również w poszczególnych gromadach, jakkolwiek różnie w planach są znaczne, gdyż inne są możliwości danego terenu.

Aby zapewnić wsi kieleckiej warunki pełnego wykonania planów w zakresie hodowli zwierząt gospodarskich, państwo ludowe przychodzi chłopom z pomocą.

Wielu chłopów ma poważne kłopoty przedwiosenne w gospodarstwie paszowej — kłopoty hamujące rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, a więc osłabiające rentowność całego gospodarstwa.

Czy kłopoty te można usunąć? Pytanie tego rodzaju najlepiej zadać sobie teraz — na przedwiosniu, gdy zabieramy się do planowania robót siewnych, bo przecież możemy tak pokierować gospodarstwem rolnym, aby w roku przyszłym przedwiosnie paszowe nie zaskoczyły nas brakiem siana, kiszonki czy też okopowych-pastewnych.

Kierując się troską o żywy inwentarz i myśląc o rozwoju produkcji hodowlanej w każdym gospodarstwie rolnym, trzeba już teraz rozstrzyść się wokół siebie, we wsi, w gromadzie i powiecie, i zastanowić się nad sposobami rozszerzenia użytków zielonych. Punktem wyjściowym do obranego celu winna być znajomość naszych potrzeb bieżących i znajomość zamierzeń na rok przyszły.

ZYGMUNT WRONA
Z-ca kierownika Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa w Kielcach



Dbajmy o racjonalne wykorzystanie obornika, aby uzyskać lepsze plony!

Sesja PRN w Pińczowie i krótkie z niej wnioski...

Zadania, jakie przyniesie wiosna, są duże i decydujące. Powiększa się fakt, że w pow. Pińczowskim nie zostały wykonane planowane zadania roku ubiegłego.

Siew rzędowy zamiast w 100 proc. wykonany został zaledwie w 80 proc., przy czym szczególnie zaniedbane są w tej dziedzinie rejonów dawnych gmin: Chrobert, Zagorze i Koszyce, gdzie wielu chłopów siewu z płachty.

Czy wykonanie uchwały było realne? Bezwyglądnie tak. Świadczy o tym przykłady Czarnocina i Dobiesławia, gdzie stosowanie siewu rzędowego wyraża się w 100 proc. O tym, że całkowite wyurządzenie siewu z płachty jest możliwe w powiecie pińczowskim mówili radni Franciszek Banasik z Sancygnia w.

— Na czym polega cała sprawa? Trzeba wiedzieć — stwierdził radny — czym rozporządza, to znaczy, że mamy siewniki, koni, nawozów, ziarna, lub bledny rodziom — trzeba podjąć. Gdy to wszystko mamy przed sobą — trzeba zastanowić się nad samą organizacją pracy, trzeba opracować plan. My to sobie zrobimy tak: Gromadzka Rada Narodowa wie, że na terenie gromady jest łącznie 84 siewniki, to znaczy GOM-owski i prywatne, wiemy również ile ziemi trzeba obs

